

Bonson, Pozory

ten rok był spoko kości
wbiłeś se jak z flota gościu
tak jakby z czysta. kartką wjechał nagle od początku
,mieszkanie, dziecko, narzeczona
traf jak w totolotku
i ci najmniej przychylni, nawet mówią odtąd: ziomku

piszą fani
jesteś wzorem dla nich
i trochę wali im się życie
ale znają wersy i to się chwali
i fanie czują się jakbyście byli kolegami od zawsze
ja tu tylko polewam i patrzę

wakacje masz na co dzień
a nie ze jak zarobię
to wezmę was nad morze
chu* jedne raz a dobrze
i mówisz brać na zdrowie
jutro się zastanowię
z którego konta ściągać to co pójdzie w piach panowie
rodzina dumna, mama chwali się ze syn ogarnął
było warto, dziś już nic nie mówią, tylko patrzą
ci co gardzą, są zazdrośni, pewnie i to bardzo
bo miałeś sztywno upaść
a przecież stoisz z gardą

narzeczona wrzuca zdjęcie
razem wyglądacie dobrze
a przeszłości dziś to raczej no way!
zjecie kolacje
ty parę stów wyciągniesz
i tak mija tydzień za tygodniem

i nagle budzisz się sam
telefon milczy
ciężko skumać ci że już po wszystkim
przyjaciele nie chcą gadać z tobą
ona mówi: nara kolo
a ci co wiesz im ten szmal
już od rana dzwonią

bo ten rok był kiepski Damian
przyznaj się, wróciły kreski na blat
ćpunem będziesz już na zawsz
cie nie zmieni lepszy kwadrat
fejs instagram widza ze już nic nie bangla
i brakuje chęci nagrać coś innego niż o śmierci
branża, myślałeś ze opłacisz brykę
szacunek, matce pękło by serce
widząc jak syn się marnuje
bop ozory to ty umiesz stwarzać
szczęście w domu, biznes kreci się jak nigdy
tylko kur* czemu znów rzniesz dziada
życie z porażek
czemu łatwo swoje \chowasz w kieszeń
obszczone wyro, obrzygane ciuchy
co tam jeszcze
ktoś znowu widział cie pod klubem
jakżeś dostał w gębę
i chu* ze w takich wersów dajesz przekaz 100 na EPkę

a no powiedz jak to jest gdy się ogarniasz
a po kryjomu ćpasz po kiblach jakieś ścierowo Damian

ciężko nazwać cię
sytuacja, raczej niepoważna
dla takich gnoi to za mało żeby w pierd* zgarniać
ty szykujesz hajs na towar, najki
gdzie się pojawisz pytasz czy ma kto załatwić
ona już się nie odzywa
bo jej szkoda gadki
i tak chu* cie to obchodzi
ze się ktoś tam martwi, co
wypisujesz coś o samobójstwach w smsach
zaraz na fanpage kur* znów się będziesz wieszał
frajerna bije brawo, Bonson leży, nieźle, beka
pies was jebał
każdy z was tylko na zdjęcie czeka

znów numer o tym samym
a o czym kur* pisać?
kiedy nie umiem kłamać
a wersy mam by móc oddychać
znów potykam się, tracę przytomność
znów korytarz
daj mi w spokoju zdychać
gdy już nie chce nic od życia
daj mi w spokoju robić swoje albo odejść
taki kur+*jestem pale wszystkie mosty które mam po drodze
i jestem chłopcem prowadzi mnie emocje
znów jestem głuchy na te wszystkie sowa, ze się skończę

budzisz się o 5
cały mokry jakbyś biegał
dzwonisz do dilera
ale nie odbiera tela
może on dla ciebie w tym momencie już nic nie ma
a to że masz problem, tutaj nie ma już znaczenia
budzisz się o 5
cały mokry jakbyś biegał
dzwonisz do dilera
ale nie odbiera ela
może on dla ciebie w tym momencie już nic nie ma
a to że masz problem, tutaj nie ma już znaczenia
siema!